

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa R. S.
przeciwko Urzędowi Gminy D.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 lipca 2017 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 6 grudnia 2016 r., sygn. akt VII Pa .../16,

uchyla zaskarżony wyrok.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 grudnia 2016 r., Sąd Okręgowy w W. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego z 1 czerwca 2016 r., sygn. akt VI P .../15 i zniósł postępowanie w całości oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że Wyrokiem z 1 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo R. S. o odszkodowanie i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W toku postępowania Sąd Rejonowy wskazał, że powód dochodził odszkodowania z tytułu niezawarcia umowy o pracę, która miała być przyrzeczona przez Burmistrza Gminy. Zdaniem Sądu Rejonowego do przyrzeczenia, zawarcia

takiej umowy nie doszło i wobec tego Sąd oddalił roszczenia o zapłatę wynagrodzenia, odszkodowania z tytułu utraconego wynagrodzenia, trzynastki i roszczenia o odszkodowanie za nakłady jakie powód poniósł w celu podjęcia przyrzeczonej pracy.

Sąd Rejonowy procedował w składzie jednoosobowym. Sąd Okręgowy rozpoznając apelację powoda zwrócił uwagę na treść przepisu art. 47 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego. W przepisie tym wskazano, że w sprawach z zakresu prawa pracy o ustalenie istnienia, nawiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy, a także o uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy i o przywrócenie do pracy, przywrócenie poprzednich warunków pracy lub płacy oraz łącznie z nimi dochodzone roszczenia, a także o odszkodowanie w przypadku nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia oraz rozwiązania stosunku pracy, sąd orzeka w składzie jednego sędziego zawodowego i dwóch ławników.

Jak wskazał Sąd drugiej instancji, przedmiotowa sprawa nie dotyczyła, co prawda ustalenia bądź też nawiązania stosunku pracy, nie mniej jednak powód podnosił, że do nawiązania takiego stosunku pracy miało dojść, bo umowa została przyrzeczona. Jest to jeden z elementów ustalenia, czy w ogóle stosunek pracy powstał, czy też nie. Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu wprost powiedział, że nie doszło do przyrzeczenia zawarcia umowy, a zatem nie mógł powstać stosunek pracy. A co za tym idzie dokonywał ustaleń, które powinny być, co do zasady zgodnie z przyjętymi już orzeczeniami Sądu Najwyższego oraz zgodnie z literalnym brzmieniem tego przepisu ustalane w składzie ławniczym. Są to najbardziej doniosłe prawa pracownicze, z których wynikają wszystkie inne. Gdyby doszło do zawarcia umowy o pracę, oczywiście powód mógłby dochodzić roszczeń związanych z zapłatą wynagrodzenia.

Powód dochodził odszkodowania za to, że wynagrodzenia nie dostał, bo umowa nie została zawarta. A więc należało wskazać, że Sąd Rejonowy ustalał, czy w ogóle były podstawy do zawarcia umowy o pracę i czy taki stosunek prawny mógł powstać. Zgodnie z art. 379 Kodeksu postępowania cywilnego nieważność postępowania zachodzi, jeżeli skład Sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa, albo, jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Powołując się na ten przepis Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że

przed Sądem pierwszej instancji doszło do nieważności postępowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie w przedmiocie tego, czy przyrzeczona umowa miała zostać rzeczywiście zawarta, powinno być przeprowadzone w postępowaniu z udziałem ławników. Wobec faktu, że Sąd rozpoznał sprawę w składzie jednoosobowym, postępowanie Sądu Rejonowego było dotknięte nieważnością. A to skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Na wyrok Sądu Okręgowego pełnomocnik pozwanego złożył zażalenie, zaskarżając go w całości i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowani zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z 47 § 1 pkt 1 lit. a k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zachodzą przesłanki do uchylenia wyroku zniesienia postępowania z uwagi na sprzeczny z przepisami prawa skład sądu pierwszej instancji.

Powód nie składał odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przy rozpoznaniu zażalenia w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy bada wyłącznie prawidłowość zastosowania art. 386 § 2 k.p.c. i nie rozpoznaje żadnych innych zarzutów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 października 2012 r., I CZ 143/12, LEX nr 1265545; z 25 października 2012 r., I CZ 144/12, LEX nr 1265546; z 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, LEX nr 1730602; z 20 maja 2015 r., I CZ 44/15, LEX nr 1747843; z 29 kwietnia 2015 r., IV CZ 3/15, LEX nr 1678970). W związku z powyższym kontroli wynikającej z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. podlega wyłącznie to, czy w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji nie rozpoznano istoty sprawy albo czy wydanie wyroku kończącego spór wymagałoby przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), względnie czy nie doszło do nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy uznał, że postępowanie przed

Sądem pierwszej instancji dotknięte było nieważnością z uwagi na fakt, że sprawę rozpoznano w niewłaściwym składzie. Jak wskazał Sąd odwoławczy sprawa nie dotyczyła, co prawda ustalenia bądź też nawiązania stosunku pracy. Jednak powód podnosił, że w ogóle do nawiązania takiego stosunku pracy miało dojść, bo umowa została przyrzeczona. Jest to jeden z elementów ustalenia, czy w ogóle stosunek pracy powstał, czy też nie. Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu wprost powiedział, że nie doszło do przyrzeczenia zawarcia umowy, że nie mógł powstać stosunek pracy. A co za tym idzie dokonywał ustaleń, które powinny być, co do zasady zgodnie z przyjętymi już orzeczeniami Sądu Najwyższego oraz zgodnie z literalnym brzmieniem tego przepisu ustalane w składzie ławniczym.

Takie stanowisko Sądu Okręgowego nie może zostać uznane za prawidłowe. Zasadą jest rozpoznawanie spraw w sądzie pierwszej instancji w składzie jednego sędziego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej (art. 47 § 1 k.p.c.). Tym przepisem szczególnym jest art. 47 § 2 k.p.c. pkt 1 lit. a-c, który przewiduje w pierwszej instancji skład jednego sędziego i dwóch ławników w sprawach z zakresu prawa pracy: o ustalenie istnienia, nawiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy, o uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy, o przywrócenie do pracy i przywrócenie poprzednich warunków pracy lub płacy oraz łącznie z nimi dochodzone roszczenia i o odszkodowanie w przypadku nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia oraz rozwiązania stosunku pracy; naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu i o roszczenia z tym związane; odszkodowanie lub zadośćuczynienie w wyniku stosowania mobbingu. Opisana reguła powinna być interpretowana w myśl zasady *exceptiones non sunt extendendae*.

W związku z powyższym w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że w sprawie, w której powód żąda zapłaty wynagrodzenia za pracę i nie dochodzi równocześnie ustalenia istnienia stosunku pracy, sąd pierwszej instancji rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2016 r., III PZP 10/16, OSNP 2017 nr 5, poz. 52). Należy przy tym zauważyć, że w każdej sprawie o zapłatę w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy pośrednio będzie kontrolowane istnienie stosunku pracy, lecz wynik tej kontroli nie znajdzie swego odzwierciedlenia w orzeczeniu kończącym

postępowanie. Inne zatem będą skutki procesowe takiego rozstrzygnięcia przez pryzmat art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c. Oceny tej nie zmienia, że w tym konkretnym przypadku kwestia ustalenia istnienia stosunku pracy stanowi swoisty prejudykat faktyczny, gdyż wciąż nie jest objęta zakresem znaczeniowym terminu „dochodzone roszczenia”.

Wobec powyższego nie sposób uznać za prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym w sprawie, w której pracownik dochodzi roszczenia o odszkodowanie z tytułu przyrzeczonej, lecz niezawartej umowy o pracę właściwy w Sądzie pierwszej instancji będzie skład ławniczy. W takiej sprawie powód wprost wyklucza bowiem dochodzenie ustalenia istnienia stosunku pracy. Ewentualne ustalenie przez sąd czy do powstania stosunku pracy faktycznie doszło stanowi element ustaleń faktycznych dokonywanych w sprawie, jednak nie mieści się ono w zakresie dochodzonych przez powoda roszczeń, te obejmują bowiem jedynie odszkodowanie.

Skoro nie zaistniała przesłanka wskazana w art. 386 § 2 k.p.c., zażalenie okazało się uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc